



Adam Mazek

*Road  
to  
Nowhere*





# ROAD TO NOWHERE

Life is a road to nowhere on which there is nothing to find. The title of the photographs, "Road to Nowhere," seems to be pessimistic. But for me, life is not gloomy. Even if life is a road to nowhere and we won't find what we are looking for (But what exactly are we looking for? Universal truth? God? A life full of happiness and peace? Money?), I believe that it is worth walking through our existence with our heads kept up high, a smile on our faces, and curiosity about everything that surrounds us, including the urban fabric, which I often walk through on foot, playing street photography. Usually, I walk on the familiar roads and paths of my neighborhoods. Still, I sometimes don't know where the street I'm currently walking down will take me.

Each of us has many moments in life during which we don't know which way to go. No matter what path of life we choose, whether it is the life of a busy man or a drunkard, whether we focus on making money or helping others, the end of our road to nowhere will always be the same. There is death waiting for us at the end of the road. I believe that we all live in a more or less conscious desire to find something special, unique, even divine in our lives - an undefined unearthly miracle.

But I think we can only find magical things in the beautiful novels of J.R.R. Tolkien and other works of fantasy or science fiction. I do not believe in miracles, even if we often dream about them. Nevertheless, I am convinced that life itself is a miracle. It is extraordinary that I can walk many roads and paths every day, take street photographs, and experience both good and bad things, here and now - every moment of my life. I would like to believe that life and death are just the beginning of an endless, divine (?) journey. Even if our life is a road to nowhere and we won't find anything magical, we should not stop at self-development and searching for a better tomorrow for our loved ones and society. With this conviction, I leave you, my Dear Friend, urging you to keep your feet firmly on the ground while not forgetting your dreams, which may go far beyond the world visible to you. Street photography helps me in this.

PS

The impulse to prepare this work was a song by Talking Heads band, "Road to Nowhere."

ADAM MAZEK

# DROGA DONIKĄD

Życie to droga donikąd, na której nie ma nic do znalezienia. Tytuł zestawu zdjęć „Droga donikąd” wydaje się pesymistyczny. Dla mnie jednak życie nie jest ponure. Nawet jeśli życie jest drogą donikąd i nie znajdziemy tego, czego szukamy (Czego jednak właściwie szukamy? Uniwersalnej prawdy? Boga? Życia pełnego szczęścia i spokoju? Pieniędzy?), to uważam, że warto iść przez swoją egzystencję z podniesioną głową, uśmiechem na twarzy i ciekawością wszystkiego, co nas otacza, włącznie z tkanką miejską, którą często przemierzam pieszo, bawiąc się w fotografię uliczną. Często chodzę po znanych mi drogach i ścieżkach okolic, w których mieszkam, ale czasami też nie wiem, gdzie zaprowadzi mnie ulica, którą właśnie podążam.

Każdy z nas ma wiele momentów w życiu, podczas których nie wiemy, w którą stronę iść, którą drogę wybrać. Bez względu na to, jaką ścieżkę życia wybierzemy, czy będzie to życie człowieka zapracowanego, czy też pijaka, czy skupimy się na zarabianiu pieniędzy, czy też na pomocy innym, koniec naszej drogi donikąd zawsze będzie taki sam. Na końcu drogi czeka na nas śmierć. Wierzę, że wszyscy żyjemy w mniej czy bardziej uświadomionym pragnieniu znalezienia w swoim życiu czegoś wyjątkowego, niepowtarzalnego, wręcz boskiego – bliżej nieokreślonego niezemskiego cudu.

Myślę jednak, że magiczne rzeczy możemy znaleźć tylko we wspaniałych powieściach J.R.R. Tolkiena i innych utworach fantasy, czy też science-fiction. Nie wierzę w cuda, nawet jeśli często o nich marzymy, czy też śnimy. Niemniej, jestem przekonany, że życie samo w sobie jest cudem. Nadzwyczajne jest to, że mogę codziennie chodzić po wielu drogach i ścieżkach, wykonywać fotografie uliczne i doświadczać zarówno dobrych, jak i złych rzeczy, tu i teraz - w każdym momencie mojego życia. Chciałbym wierzyć, że życie i śmierć są tylko początkiem niekończącej się, boskiej (?) podróży. Nawet jeśli nasze życie jest drogą donikąd i nie znajdziemy w nim nic magicznego, nie powinniśmy ustawać w samorozwoju i szukaniu lepszego jutra dla naszych bliskich i społeczeństwa. Z tym przeświadczeniem, zostawiam Cię, mój Drogi Przyjacielu, apelując o to, żeby twardo stąpać po ziemi, jednocześnie nie zapominając o marzeniach, które mogą wykraczać daleko poza widzialny dla nas świat. Fotografia uliczna mi w tym pomaga.

PS

Impulsem do przygotowania pracy była piosenka zespołu Talking Heads pt. „Road to Nowhere”.

ADAM MAZEK

*Road  
to  
Nowhere*



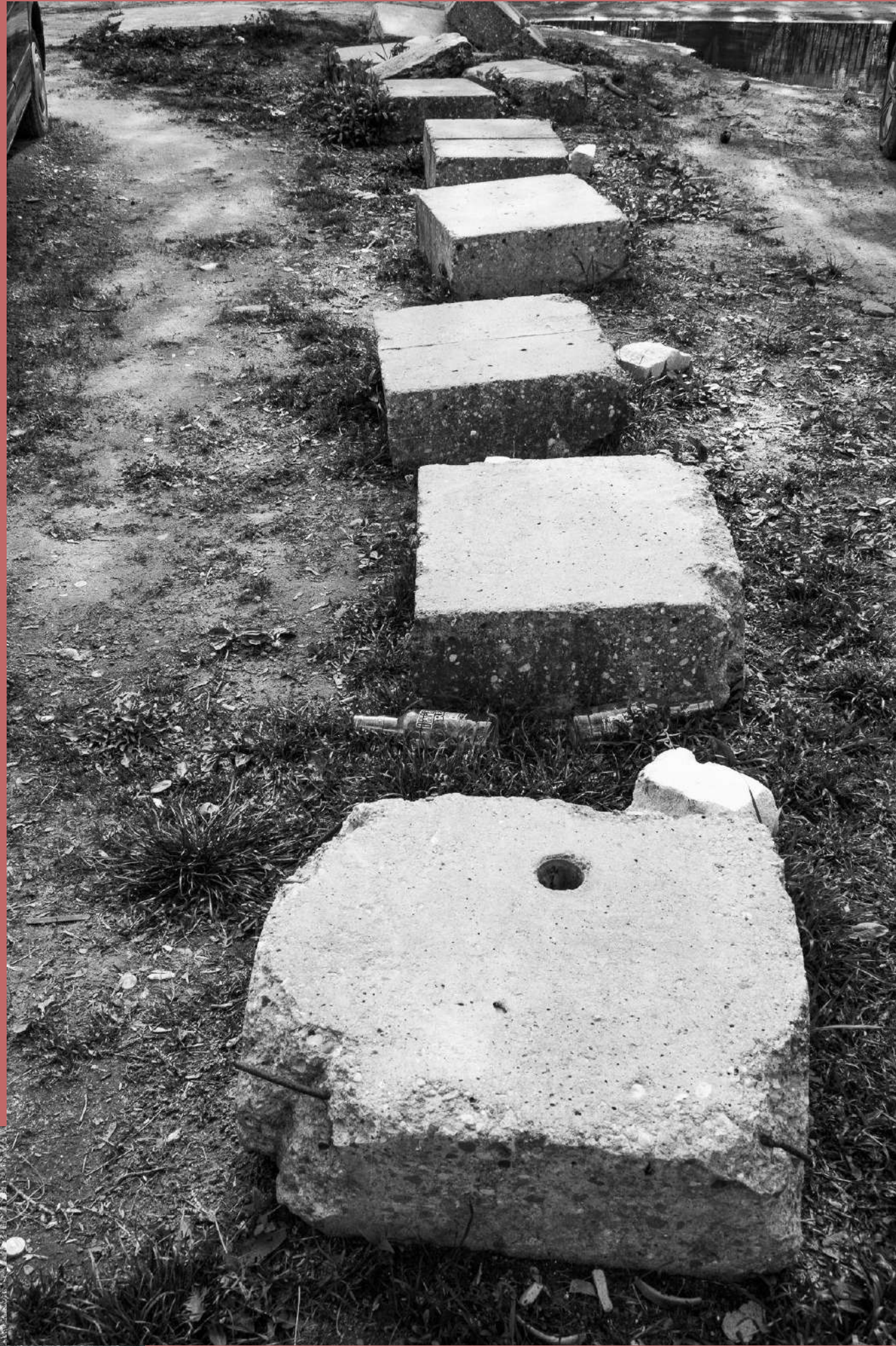








*Road  
to  
Nowhere*











*Road  
to  
Nowhere*

















Adam Mazek

*Road  
to  
Nowhere*









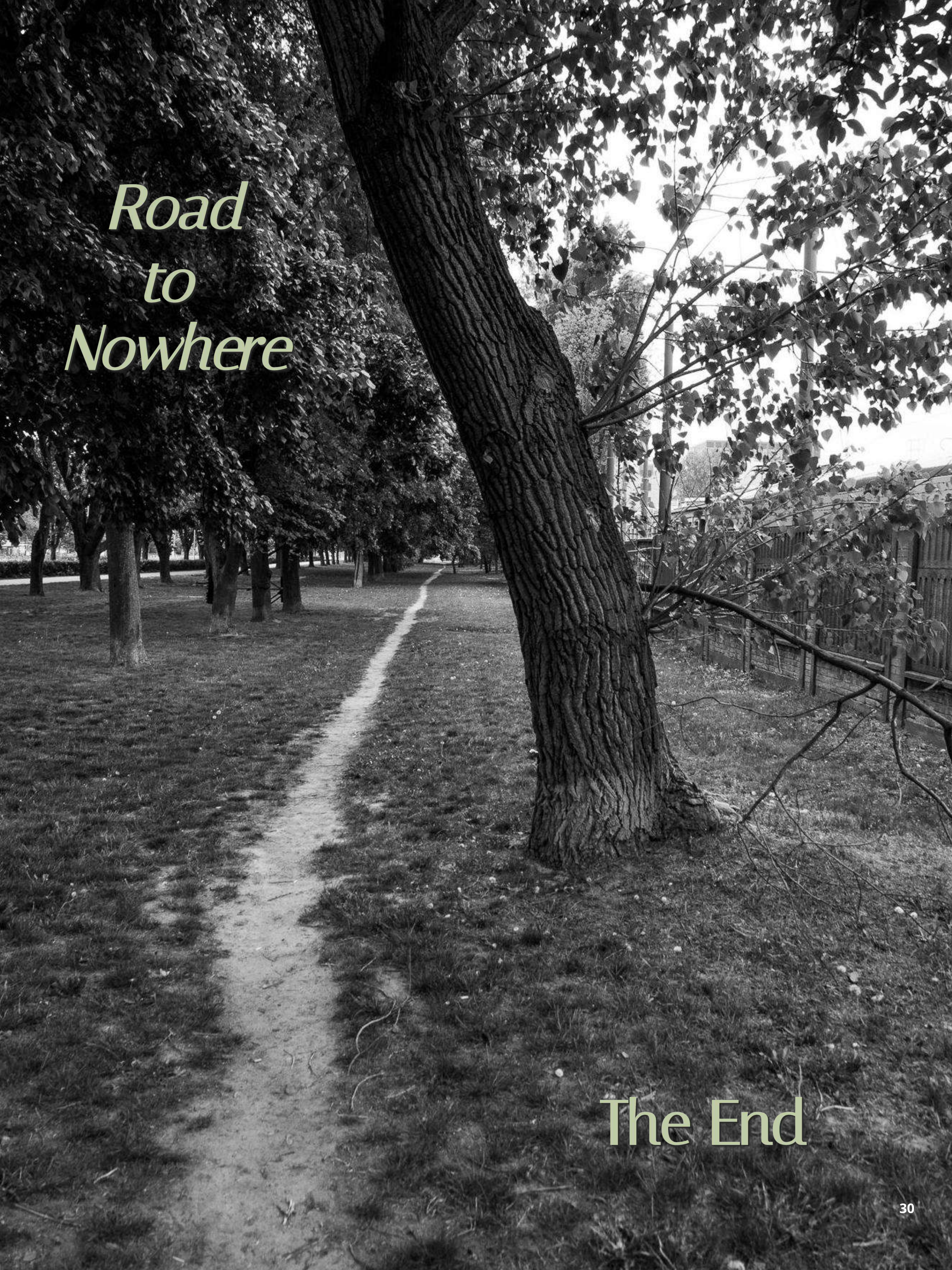










A black and white photograph of a dirt path lined with trees, leading towards a building in the distance. The path is narrow and appears to be made of packed earth or gravel. On the left side, there is a dense line of trees with full foliage. On the right side, there is a large, thick tree trunk in the foreground, and further back, a wooden fence and a building are visible. The overall atmosphere is quiet and somewhat somber.

*Road  
to  
Nowhere*

*The End*